Cena 10 gr.

CODZIENNY

EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.— zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już i odnoszeniem do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.10 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.— zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnoszeniem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.— zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-łamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzystw 20 gr. od wiersza tekstowego. Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piekary 14 - Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14 - Telefon 647

Rok II. | Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz piątek 22 stycznia 1926 r | Nr. 19.

Z Min. Spraw Wojsk.

NIEMA ZASTOJU W RUCHU OSOBOWYM.

W ciągu 6-u tygodni od objęcia stanowiska p. Minister Żeligowski zwolnił ze służby:

1) Szefa Administracji Armji — Gen. Majewskiego.

2) Szefa Sztabu Generalnego — Gen. St. Hallera.

3) Zastępcę Szefa Administracji Armji — Gen. Zymierskiego.

4) Szefa Dep. VII intendentury — pułk. Szt. Gen. Wolkowickiego.

5) Szefa Oddziału III Sztabu Gen. — pułk. Wiada.

Pozatem mają być zwolnieni jeszcze Gen. Zając — Szef Oddz. I Szt. Gen., Gen. Szpakowski — Szef gabinetu Ministra, pułk. Wieroński — Szef I Depart., pułk. Bayer — Szef II Oddz. Szt. Gen., Gen. Pajewski — Szef II Depart., Gen. Zagórski — Szef Depart. Lotnictwa, Dyr. Wieliński, Szef Depart. Budownictwa.

Jak widzimy są to tylko zmiany na stanowiskach generalskich kierowniczych. Jeśli do tego dodamy projektowane redukcje generałów i wyższych oficerów, o czem pisaliśmy w niedzielnym n-rze „Głosu Codziennego", — to trudno byłoby uskarżać się na zastój ruchu osobowego w Ministerstwie Spr. Wojsk. za rządów obecnego Ministra.

ODGŁOSY ZAJŚĆ OFICERSKO - POSELSKICH.

Żywe komentarze wywołuje w sferach wojskowych i poselskich sprawa zamierzonego zwolnienia pułk. Wierońskiego ze stanowiska Szefa I Depart. piechoty M. S. Wojsk.

Dymisja ta zamierzona zostałą w związku ze sprawą ppułk. Hofera, głośnego z zajścia z posłem Strońskim. Po skazującym ppułk. Hofera wyroku sądowym, Szef Departamentu pułk. Wieroński zażądał zabrania tego oficera z jego departamentu, — tymczasem jednak postawiony został na liście kandydatów do dymisji.

Z Min. W. R. i O. P.

W SPRAWIE SKRÓCENIA WAKACJI SZKOLNYCH.

Przed niedawnym czasem rozeszły się pogłoski o zawieszeniem jakoby skrócenia przez Ministerstwo Oświaty wakacji młodzieży szkolnej. Ze strony półurzędowej zapewniają, iż pogłoski te są bezpodstawne.

Wiadomości sejmowe.

PROJEKT USTAWY STEMPLOWEJ W KOMISJI SEJMOWEJ.

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej przyjęto w 3 czytaniu projekt ustawy stemplowej.

Z przyjętych postanowień zasługują na uwagę następujące: obniżono opłaty od ubezpieczeń z 3 na 2 proc., obniżono opłatę od weksli, opiewających na dowolne kwoty do 60 zł. na 20 gr., uchylono wreszcie obecnie obowiązujący przepis, częściowo unieważniający umowy, mieszczące zatajenie cen sprzedaży.

Z Min. Spraw Wewn.

UTWORZENIE WOJ. WILEŃSKIEGO.

Wczorajszy Dziennik ustaw ogłasza ustawę, znoszącą delegaturę Rządu w Wilnie, i utworzenie Województwa Wileńskiego.

ZJAZD DELEGATÓW NASZEJ EMIGRACJI.

W początkach maja b. r. ma się odbyć w Warszawie zjazd delegatów poszczególnych środowisk naszej emigracji.

Zjazd ma obradować nad:

a) utworzeniem Związku Polaków zagranicą;

b) stanem faktycznym życia polskiej emigracji;

c) ustaleniem współpracy społeczeństwa z polonją zagraniczną w sprawach kulturalnych i ekonomicznych.

Aktywność naszego bilansu handlowego.

Usiłowania Rządu, zmierzające do wzmocnienia naszego bilansu handlowego w kierunku uzyskania możliwie wielkiej nadwyżki wywozu nad przywozem, zaczynają przyoblekać się w realne kształty.

Po ujemnym bilansie w pierwszych miesiącach 1925 r., — i okresie pewnej równowagi w miesiącach letnich, — rozpoczyna się od września z. r. wzrost aktywności naszego bilansu, — wzrost, który, według statystyki osiągnął najwyższy stopień na pięcia za cały zeszły rok — w miesiącu grudniu.

W cyfrach wygląda ta sprawa następująco:

wywieźliśmy w grudniu zagranicę różnych towarów na ogólną sumę 183,800.000 zł.; sprowadziliśmy z zagranicy na sumę 85.500.000 zł., co daje nadwyżkę wywozu na sumę 98.300.000 zł.

Ponieważ ten wzrost aktywności naszego bilansu handlowego wykazuje stałą w tym kierunku tendencję, — należy przypuszczać, że Rząd potrafi wykorzystać tę okoliczność w walce o stabilizację złotego.

Żądania urzędników górnośląskich.

KATOWICE. 21. 1. (A. W.) Wczoraj odbyły się rokowania między przemysłowcami a urzędnikami wielkiego przemysłu, żądającymi podwyżki pensyj o 30 proc. Pracodawcy odrzucili te żądania, w następstwie czego sprawa pójdzie do rozstrzygnięcia przed komisją arbitrażową. Żądania urzędników są zupełnie słuszne, albowiem pensje ich są prawdziwie głodowe.

Co słychać w nafcie?

Źle — bo grozi wywóz ropy!

Jak się „Głos Codzienny" dowiaduje, w sferach t. zw. czystych producentów ropy ujawnia się coraz silniejsza akcja za wywozem ropy surowej.

W końcu ub. r. uzyskali oni zezwolenie — w zasadzie jednorazowe — na wywóz 2000 cystern ropy, w czem 800 cyst. ropy marek specjalnych. Nie uzyskali na te marki odbiorców, więc domagają się prawa wywozu... dalszych 4000 wag. ropy borysławskiej.

W ten sposób ustawowy zakaz wywozu ropy naftowej, jednego z najważniejszych surowców krajowych, zaczyna być... zwykłą fikcją.

Jest tu jednakże dużo winy rafinerów nafty. Żadnej planowej akcji w kierunku eksportu nafty, benzyny, olejów i t. d. Na tem tle dochodzi do typowego dla Polski... wywozu surowca.

A co na to rząd!!...

Energiczny Protest Uniwersytetu Jagielońskiego

przeciw eksperymentom ministra St. Grabskiego.

KRAKÓW. 21.1. (A.W.). — Wczoraj odbyło się posiedzenie rady wszystkich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz senatu akademickiego, na którem uchwalono energiczny protest przeciw redukcjom na uniwersytecie, szczególnie w czasie, kiedy nauka odbywa się w normalnem tempie. Protest ten zostanie skierowany do M-stwa Oświaty.

Bezrobotni w Krakowie żądają pracy!

Spokojne manifestacje..

KRAKÓW. 21.1. (A.W.). — Wczoraj w południe zebrał się przed województwem tłum bezrobotnych robotników budowlanych w ilości około 300 osób. Tłum udał się w pochodzie z domu robotniczego przy ul. Dunajewskiego. Zebrani wysłali delegację, która domagała się natychmiastowego podjęcia robót przy budowach rządowych i miejskich, przebudowy linji tramwajowej Nr. 2, wszczęcia robót kanalizacyjnych oraz wpłynięcia na fabryki by te rozpoczęły budowę własnych domków robotniczych, ulokowania funduszów emerytalnych kolejarzy i tramwajarzy w budowach domów robotniczych i t. p. Tłum zachowywał się zupełnie spokojnie.

Za jedną złotówkę kupił krocie złotych!

A gdzie to było?

KRAKÓW. 21.1. (A.W.). — Aresztowano i odstawiono do więzienia Henryka Larszana, false Stolarskiego, false Starosolskiego pod zarzutem szeregu oszustw dokonanych na szkodę głównego zarządu P. K. O. w Warszawie. Larszan dopuścił się oszustw w ten sposób, że na książeczkę oszczędnościową P. K. O. po wpłaceniu 1 zł. systematycznie wpisywał fikcyjne wkładki, potwierdzając je fałszywą pieczątką jednego z urzędów pocztowych, a następnie podejmując w urzędach pocztowych większych miast mniejsze lub większe kwoty.

Dalszy ciąg depesz na str. 3-ej.

Karachan protestuje

i czyni Chiny odpowiedzialnemi za szkody.

PEKIN, 21.1 (PAT). Przedstawiciel Sowietów, Karachan, złożył w Ministerstwie Spraw Zagranicznych energiczny protest w związku z zatargiem o wschodnią kolej chińską. Nota podkreśla powagę sytuacji i czyni Chiny odpowiedzialnemi za wszelkie szkody spowodowane ubliżającem zachowaniem się żołnierzy chińskich.

Niema amatorów na klejnoty carskie.

MOSKWA, 21.1 (PAT). W domu Związków zawodowych oraz w dawnym budynku mennicy wystawiono na pokaz klejnoty koronne b. cara. Tłumy publiczności oglądają te klejnoty, obok których wystawiono również szaty koronacyjne. Wartość klejnotów oceniono na 175 miljonów dolarów. O sprzedaży na razie niema mowy, ponieważ jedyny kupiec Vam Dam holenderski jubiler odjechał do Holandji nie załatwiwszy interesu kupna z powodu braku dostatecznej ilości pieniędzy.

Dolar i Złoty

Wczoraj Bank Polski płacił za dolara 7.28 zł. W obrotach międzybankowych żądano 7.29 zł.

Pyrrusowe to były zwycięstwa!...

Polska poszukuje kapitałów. Poszukuje ich państwo, samorząd, przemysł, rolnictwo. Szukamy kapitałów po szerokim świecie, aby tchnąć w zamierający obrót społeczno-gospodarczy nowego ducha życia, inicjatywy i czynu...

Kapitał międzynarodowy zna naszą głodową sytuację — i, wyzyskując moment, dyktuje ciężkie warunki. Zawsze tak jest, że kto pożycza z musu, temu narzuca się ciężkie warunki.

Polska jest dziś, jak ten „wyszastany" dziedzic szlachecki, który sam idzie do miasteczka szukać... lichwiarza.

Dlaczego zaś aż do tej chwili nikt nie pomyślał o samopomocy — o pożyczce wewnętrznej? A gdy pierwszy jej pomysł rzucił na terenie sejmu socjalistyczny poseł, p. Hausner, to musiał go zabarwić zgóry w kategoryczny ton — przymusu...

Dlaczego przerzucamy się z objęć Dillona w ramiona Rotschilda, a od Rotschilda jedziemy do Morgana, zachaczając po drodze o Toeplitza? Dlaczego to w Polsce o pierwszy grosz ratunku nie zapuka nikt do własnych współobywateli?

Bo rządy polskie nie mają odwagi wyciągnąć ręki do tych, których postokroć zawiodły w zawiłych a niesprawiedliwych operacjach waloryzacyjnych. Lex Zoll spowodowało, że w Polsce zniknął pęd ku oszczędności, a tam, gdzie instynkt samozachowawczy podtrzymuje ciułanie — tam obligacja państwowa najmniej, niestety, rywalizować może z... dolarem!

Posępnej tej prawdzie miejmy odwagę spojrzeć w oczy! Oceńmy trzeźwo niszczycielskie efekty „igraszek" z pożyczką odrodzenia, miljonówką, listami zastawnymi w P. K. O. i t. d.

Nigdy nie jest zapóźno poznać i osądzić własne błędy... Jeśli ich nie można odrobić, dobrze jest chociaż postanowić unikać na przyszłość...

Lwów — ten wierny i ofiarny Lwów, to miasto — bohater, gród — obywatel, rozwinęło właśnie sztandar samopomocy narodowej, sztandar pożyczki wewnętrznej.

Gdy rząd, niepewny wyników apelu do własnych obywateli, co rusz to inny monopol rzuca w hazardowną grę rokowań o pożyczkę zagraniczną—Lwów podejmuje samorzutną akcję zmobilizowania sił własnych społeczeństwa na ratunek państwa.

Może Radzymin Finansowy Polski?...

W każdym zaś razie — próba ratowania honoru „wyszastanego" dziedzica...

I teraz uprzytomnijmy sobie, dlaczego lex Zoll stało się symbolem naszego upadku? Dlaczego samopomoc narodowa prawie skreślona jest z programu sanacji finansowo - skarbowej?

Trudności układów z kapitalistami zagranicznemi — to skutek pyrrusowych „zwycięstw" finansowych roku 1924 i 1925. Bo musi napotkać trudności, kto nie może polegać na samopomocy.

Każdą podwyżkę za pracę

pragną odbić z zyskiem na pracowniku.

Tocząca się od miesiąca sprawa podwyżki płac na Górnym Śląsku została nareszcie załatwiona w dniu 19 b. m. Mianowicie została przez Komisarza Demobilizacyjnego przyznana podwyżka płac w górnictwie o 5 proc. z ważnością od 21 stycznia.

Pomijając już ten fakt, że drożyzna na G. - Śląsku w grudniu wzrosła o 12 proc., a w ciągu całego ubiegłego roku o 27 proc że przeto 5 proc. podwyżka jest bardzo małą, nie możemy zrozumieć dla czego i ta nieznaczna podwyżka ma obowiązywać dopiero od 21 stycznia?

Natomiast „Rzeczpospolita' donosi z kół przemysłowców górniczych, że — wrazie podwyższenia płac o 5 pr.—cena węgla będzie podwyższona o 6,25 proc. Pomijając już ten wzgląd, że przemysłowcy mają kolosalne premje w związku ze spadkiem złotego, musimy podkreślić, że koszt robocizny w kosztach produkcji węgla wynosi około 40 proc., czyli 5 proc. podwyżka robocizny wynosi zwyżkę produkcji węgla zaledwie o 2 proc Nasi „patrjotyczni" przemysłowcy chcieliby jednakże i na tem zarobić kilkakrotnie. Mamy nadzieję, że Rząd powstrzyma w porę te niezdrowe zachcianki!

Utworzenie nowego rządu w Niemczech.

(Korespondencja własna „Głosu Codziennego".)

Berlin, 19 stycznia.

Pertraktacje o utworzenie nowego rządu po sześciotygodniowym kryzysie zostały ukończone. Trwały przez cały tydzień i nie różniły się bynajmniej od analogicznych zabiegów w innych krajach parlamentarnych. Targi o teki, zazdrości osobiste, kombinacje zmierzające do ustalenia tej albo innej przewagi partyjnej lub politycznej, — stanowiły tło dla oficjalnych, półoficjalnych i ściśle prywatnych konferencji. Ostatecznie — po długich i ciężkich cierpieniach — nowy rząd powstał w tych warunkach, które przewidziałem w ostatnim moim liście. Ludowcy otrzymali w tym gabinecie mniejszości parlamentarnej trzy teki (sprawy zagraniczne, komunikację i aprowizację), centrowcy również trzy (sprawiedliwość, gospodarkę i pracę), demokraci dwie (sprawy wewn. i finanse), a bawarska partja ludowa jedną — pocztę.

Ponad partjami stoi sam kanclerz, p. Dr. Luther, zręczny bezwzględnie i energiczny polityk, który w braku monarchji służy republice, — a poza partjami siedzi skrzywiony minister spraw wojskowych, p. Gessler. Od lat 5 piastuje on ten urząd, a mimo wielkich osobistych zalet nikt go nie lubi. Nacjonaliści zarzucają mu, że przeciwdziała propagandzie monarchistycznej w wojsku, republikanie, że zbyt słabo reaguje na tendencje wychodzące z łona korpusu oficerskiego i godzące w byt republiki. Nic dziwnego też, że p. Gessler, którego mimo swej przynależności do partji demokratycznej, demokraci nie uważają za swego człowieka, nie chciał już być dłużej kozłem ofiarnym dla prawicy i lewicy i zrzekł się swego niewdzięcznego stanowiska. A gdy centrowcy i demokraci (a przedewszystkiem sam kanclerz) w braku odpowiedniego kandydata przyszli na nowo prosić go, zgodził się i będzie nadal lawirował między p. generałem von Seeckt, naczelnym dowódcą armji a opinją t. zw. publiczną, t. zw. republiki niemieckiej.

Chwilowo więc Niemcy mają znowu rząd, który czekają na polu polityki zagranicznej problemy związane z Locarno i wskazujące na Genewę, — na polu polityki wewnętrznej zagadnienia powstałe z ciężkiego położenia gospodarczego. Przeszło półtora miljona bezrobotnych nie jest bagatela, — komuniści zaczynają znowu się ruszać, nacjonaliści ślad w ślad za nimi odśpiewują na ulicach Berlina ulubioną ich piosenkę: „Krew się musi lać strumieniem, precz z żydowską republiką, — precz!"

Przy tonach tej głęboko odczutej pieśni, — nowy rząd pana Luthera weźmie się do kontynuowania polityki Locarna. Zadanie jego jest trudne. W dobre chęci chwilowo chcemy wierzyć.

s—o—w

Co inni piszą?

Już odbyty niedawno XX Kongres P. P. S. stanął wyraźnie na stanowisku socjalizmu „demokratycznego", t. zn. antirewolucyjnego. Ktoby o tem wątpił, ten codziennie prawie znajdzie w „Robotniku" — potwierdzenie. Ostatnio poseł Niedziałkowski, omawiając potrzebę stworzenia międzynarodowego programu gospodarczego, wyraźnie już formułuje program „minimalny"—na dziś!— w duchu... kapitalistycznym:

> Socjalizm, po odrzuceniu komunistycznej koncepcji rewolucji społecznej, po zbankrutowaniu tej koncepcji w Rosji, po przyjęciu formuły Kautsky'ego, że nikt nie potrafi „socjalizować nędzy", — musi dążyć do odbudowy gospodarczej Europy, by móc rozpocząć walkę o przebudowę, ale zarazem wysuwa postulat międzynarodowej organizacji rynków zbytu oraz kontroli państwowej i robotniczej. (podkr. „Gł. Codz.")

A więc: przebudowa (socjalizacja) — na później; obecnie trzeba odbudować to, co było, choćby to było — kapitalizmem.

Stanowisko słuszne! Jak widzimy, może sobie na nie pozwolić nawet socjalizm. Nie oznacza ono ugody z wczorajszym ustrojem, tylko wybiera metody działania, dostosowane do rzeczywistości.

Trochę tylko zadługo czeka się zwykle na takie głosy przytomności u socjalistów.

No, aleć lepiej późno...

Prof. Stroński w „Warszawiance" szuka „nowych haseł". Spostrzega bowiem, w czem napewno nie jest odosobniony, iż

> po siedmniu latach powojennych trudności, potrzeba jakiegoś czy ożywienia, czy naprawy, czy zmiany ustrojów demokratyczno-parlamentarnych ujawnia się w całej Europie, od przodujących krajów zaczynając.

Szeroko jakoby utrwala się po świecie opinja, że

> ustrój demokratyczno - parlamentarny stał się rozlazły, niesprężysty, niedość uchwytnie odpowiedzialny, wskutek czego nie nadąża piętrzącym się szybko zadaniom i potrzebom życia po wielkiem trzęsieniu.

Według p. Strońskiego

> już dojrzało powszechnie w kraju poczucie, że ta niezbędna u nas, spokojna ale stanowcza praca celem ulepszenia ustroju, na podstawie doświadczeń własnych i światowych, nie może leżeć odłogiem.

Oby tylko „poczucie" to nie ujawniło się na sposób włoski, o którym pisze p.. Str., że jest „działaniem na nowych podstawach", a według nas—nie oznacza reformy, tylko zgoła obcy, antydemokratyczny ustrój samowładztwa.

Jeżeli bowiem były co do tego jakieś wątpliwości, to usuwa je sam Mussolini, który wciąż utrwala i obwarowywuje swoją władzę osobistą. Ostatnio przeprowadził zasadę silnego podporządkowania gabinetu ministrów osobie premjera-dyktatora, o czem pisze p. Zm. w „Kurjerze Polskim":

> doprowadzenie w zakresie egzekutywy subtelności konstytucyjnego poczucia do szczytu schodzi się z równoczesnem zepchnięciem legislatywy do roli piątego koła u wozu państwowego.

W Polsce zaś propagowana przez p. Strońskiego i istotnie coraz konieczniejsza reforma ustroju dla niektórych osób nie kończy się na... reformie. „Kurjer Poranny", który pisuje rzeczy wesołe, przynosi oto wiadomość, że

> kandydatura Paderewskiego na króla musiała nieuchronnie wyniknąć z błazeństwa „ruchu monarchicznego" w Polsce.

Jakoby bowiem

> „San Francisco Chronicle" i „The Philadelphia Inquirer" pomieściły artykuły już reklamujące p. Paderewskiego jako przyszłego króla Polski. Dzienniki te donoszą, że republika zawiodła oczekiwania Polaków.

Ano, cóż robić! Potrzeba widać w Polsce humoru — i „Kurjer" monopolizuje jego dostawę.

To także interes!

A—mol.

Związek Inspektorów Szkolnych

nie chce poddać się starostom.

W zeszłym tygodniu odbył się w Warszawie zjazd delegatów rejonowych Związku Inspektorów Szkolnych na którym postanowiono wystąpić przeciwko poddaniu inspektorów władzy starostów. Wybrano specjalną komisję, której zadaniem będzie opracowanie odpowiednich memorjałów do władz przełożonych i stronnictw sejmowych, wykazujących szkodliwość uzależnienia inspektorów szkolnych od władz administracyjno - politycznych

Akcję swą komisja ma przeprowadzić w porozumieniu ze wszystkiemi organizacjami nauczycielskiemi. Komuż więc zależy na zrobieniu z inspektorów urzędników starosty? Inspektorowie protestują, nauczycielstwo jest temu przeciwne, organy samorządu szkolnego — Rady Szkolne Okręgowe wypowiedziały się również przeciwko tym zakusom.

Chodzi więc tu prawdopodobnie o akcję wybitnie polityczną stronnictw prawicowych, które chciałyby tak, jak to było w Małopolsce, uczynić z inspektora szkolnego — referenta starostwa, zmuszonego do prowadzenia polityki partyjnej.

Wskutek wyłączenia inspektorów szkolnych z pragmatyki nauczycielskiej, zmniejszono im znacznie uposażenie oraz pozbawiono ich automatycznego awansu.

Dotychczas inspektor szkolny zaczynał od 8 kategorji — obecnie może zacząć od 9 — któż więc z wyższym wykształceniem będzie się ubiegał o stanowisko inspektora?

Pamiętajmy, że inspektor szkolny posiada dużą, może aż za dużą, władzę dyskrecjonalną, że stanowiska inspektorów powinny być obsadzane przez ludzi którzy dają bezwzględna gwarancję fachowego i sumiennego postępowania.

A przecież i dziś różnie o inspektorach mówią.

Temat do rozmowy...

Mamy wiele zmor, które nas duszą i to nie w męczącym śnie, z któremi rozstajemy się po przebudzeniu, ale w codziennem realnem życiu. Z temi zmorami można się rozstać zasypiając na krótko, lub na długo, najpewniej jednak wówczas, gdy sen przedłuża się w nieskończoność. Zbyt wielka wszakże jest to cena, za którą można uzyskać ów upragniony spokój. Zresztą spokój poza życiem jest czemś więcej niż spokojem. Nie mówmy więc o tem. Chodzi nam przecież o życie,o jego doskonalenie i upiększanie. Naturalnie, że rozpanoszone, wrażliwe, natrętne zmory nie pozwalają nam kochać życia tak jak na to zasługuje. — Nędza okryła je łachmanami, słabość woli — zbrodnią, zawiść — oszczerstwem, głupota — plotką. Obracamy się ciągle koło tego samego pragnienia urody życia, — z ciemnością w duszy — jak ślepe konie przy kieracie — obracające żarna. Jesteśmy tylko coraz bardziej zmęczeni — i coraz bardziej spragnieni widoku rumianych, pachnących i słodkich owoców pracy, która gdzieś ginie, rozpływa się w przestrzeni — jak dym. Wołamy: Gdzież jest mąka, z naszych żarn, które obracamy bez przerwy?... Dlaczego jej nie widzimy? Czy jej niema wcale? Owszem jest! Ale czyż może ją widzieć człowiek oślepiony?... Tak jak słońca w lipcowe południe nie widzi ślepiec z wyłuskanemi oczami, tak życia nie widzi człowiek oślepiony egoizmem.

Oto jest największa, najokrutniejsza zmora naszego życia. To jest ten gryzący czad, który wyciska łzy, tęsknoty za pięknością i słodycz spokoju, to jest ta trucizna ohydna, która pokrywa twarze żółcią również, to jest ten uparty, nieuleczalny obłęd, dzięki któremu człowiek dobrowolnie wyrzeka się własnego serca, jego wzniosłości i triumfów.

Egoizm jest nieszczęściem człowieka, jego pomniejszeniem, jego nawrotem do barbarzyństwa. Społeczeństwo złożone z egoistów — jest klęską, katastrofą, powolnym konaniem — glorją nędzy i ciemnoty. — A teraz spójrzmy wokoło. Uderzmy się w piersi! Oto my, my wszyscy czemże jesteśmy?... Żołnierzami walczących armji egoistów. Wojna trwa bez przerwy — i jak w każdej wojnie — istotnymi zwycięzcami są czterej jeźdźcy Apokalipsy.

A przecież kochamy życie. Pragniemy jego wdzięku i urody. Jakże tęsknimy do spokoju i dobrobytu... pogody ducha, humoru — prawda?...

Przecież życie bywa piękne...

St. Kiedrzyński.

Wywóz węgla kamiennego z Polski.

Wg. tymczasowych danych, w roku ubiegłym wywieziono z poszczególnych Zagłębi następujące ilości węgla kamiennego:

z Górnego Śląska — 7.879.892 ton (około 35 proc. wydobycia) z Zagłębia Dąbrowskiego 437.132 ton (około 9 proc. wydobycia) i z Zagłębia Krakowskiego 34.061 ton (około 2 proc. wydobycia) czyli razem 8.351.085 ton.

Należy dodać, że w ostatnich miesiącach ub. roku wywóz węgla z pomienionych 3 zagłębi, wykazuje stały wzrost, co pozwala wróżyć pomyślny rozwój dla naszego handlu z zagranicą tym artykułem.

Opinja centralnego organu sowieckiego „Izwiestja"

o „Głosie Codziennym".

„Izwiestja" w Nr. 11 z dnia 14 b. m. zamieściły następującą depeszę:

WARSZAWA, 12.I (T. R. S. S.). W Warszawie zaczęła wychodzić nowa gazeta typu bulwarowego „Głos Codzienny". Pod względem politycznym gazeta zbliża się do stronnictwa Piłsudskiego i wrogo odnosi się do S. S. S. R. — W Warszawie uporczywie twierdzą, że nowa gazeta bliska jest do niektórych kół zagranicznych, zainteresowanych w polityce polskiej.

*

Poprostu — niespodzianka!

Więcej nawet — niespodzianka miła i poniekąd... zaszczytna!...

Tyle „łaskawej" uwagi.

Taka ścisłość i dokładność informacji!...

Po czterech numerach wiedzieć, że jesteśmy blizko „niektórych kół zagranicznych", że zbliżamy się politycznie do „stronnictwa" (?!!) marszałka Piłsudskiego?...

Rozgłaszać w oficjalnej agencji telegraficznej, że nowe pismo „typu bulwarowego" — wrogo odnosi się do S. S. S. R.?.

Cóż za względy cennej uwagi; cóż za troska i pamięć!

Rzecz jasna, że my z p. Brylem nie będziemy jeździli na teatralne pokazy sowieckiej gospodarki. Ani sławili wyników „naukowej" sowieckiej ekspedycji do Afryki w celu doświadczeń nad małżeństwami... goryllow i murzynek...

Mierzi nas ta potworna wiwisekcja, jakiej dokonywuje się w S. S. S. R. od ośmiu lat nad duszą i godnością człowieczą.

Mierzi nas ohyda gwałtu, bezprawia i terroru, która stała się piętnem kainowem na czole całego człowieczeństwa, wypalonem żagwią bolszewickiej rewolucji.

A czy „Izwiestja" zechcą nazywać to „wrogim" stosunkiem do S. S. S. R., czy zechcą kłamliwie przypisywać wpływom „niektórych kół zagranicznych" — to jest dla nas obojętne.

„Głos Codzienny" służy Demokracji Polskiej — i istotnie będzie walczył z koszmarem plugawej, krwawej rewolucji komunistycznej — w obronie godności człowieka i swobody rozwoju reform społecznych!

Fałszywe 5-cio złotowe banknoty

Jak wiadomo ukazały się w obiegu fałszywe banknoty 5-cio złotowe. W celu rozpoznania falsyfikatów, podajemy poniżej opis ich cech:

Falsyfikaty wykonane na papierze odmiennym. Znak wodny, od słabo widocznego do wyrazistego, fałszerze wykonali sposobem tłuszczowym. Kolory farb odmienne w swych odcieniach. Falsyfikat w wykonaniu graficznem jest względnie dobrze odtworzony. Fałszerze posługiwali się przy wykonywaniu falsyfikatu maszynami.

Numeracja na falsyfikatach jest wykonana w kolorze czarnym w odcieniu szarym, podczas gdy w autentycznych banknotach — intensywnie czarnym.

Rysunek strony przedniej i odwrotnej, w kolorze zielonym wykonany jest w grubych linjach, skutkiem czego w wielu miejscach linje te ziewają się, tworząc całość mało wyrazistą.

Rysunek medaljonu strony przedniej — zamazany; snop i sierp również i napis w medaljonie „5 złotych 5", „pięć" — prawie niewidoczny i nieczytelny. Orzeł (str. odwrotna) mało wyrazisty. W medaljonie, w którym jest umieszczony orzeł, linje tła w kolorze zielonym są nieostre, poprzerywane. Tło obu stron w kolorze cielistym wykonane odmiennie, linjami grubszemi. Napisy grubsze o konturach nieostrych.

Czytelnicy!!!

Dochodzą nas skargi, że w wielu miejscowościach na prowincji, listonosze nie doręczają Prenumeratorom w porę naszego pisma, ze dostają je nie codzien nie, lecz po kilka numerów jedno cześnie. Komunikujcie nam o tych objawach lekceważenia przez listonoszów swoich obowiązków, wskazujcie nazwiska opieszałych funkcjonarjuszów pocztowych. Bądźcie pewni, że potrafimy to zło usunąć!

Z BOISK SPORTOWYCH.

Tydzień bieżący należy do mniej udanych pod względem sportowym, mimo, że warunki atmosferyczne sprzyjają imprezom z dziedziny sportów zimowych.

Zdaje się, że w sprawie, jak zresztą wszędzie, — odczuwa się — brak nie tyle inicjatywy i dobrych chęci, ile gotówki, i tu jest główna przyczyna tej ciszy.

W sporcie krajowym zapowiedziane są, — poza podanemi przez nas wczoraj — zawody bokserskie w Łodzi, które na 2 lutego b. r. organizują kluby „Union" i „Krusche Ender", oraz — z końcem stycznia — międzynarodowe zawody w skokach narciarskich w Zakopanem, z udziałem znanych narciarzy zagranicznych. Te ostatnie zawody organizuje ruchliwa Sekcja Narc. Polsk. Tow. Tatrzańskiego.

Na boiskach zagranicznych panuje chwilowo również cisza, — szumne są natomiast zapowiedzi, ale nie na dnie, lecz lata najbliższe.

I tak zapowiedziane są na rok 1926: międzynarodowe zawody akademickie w Rzymie, Olimpjada robotnicza we Wiedniu, oraz międzynarodowe zawody sportowe w Filadelfji z okazji 300-letniej rocznicy istnienia tego miasta. Na rok 1927 przewidziana jest Olimpjada afrykańska w Aleksandrji, zaś na 1928 IX Olimpjada w Amsterdamie.

Z aktualnych imprez sportowych zagranicą, — wspomnieć trzeba, i to z zadowoleniem, że mistrz Polski w tennisie, Czetwertyński, pobił w Cannes (Francja) mistrza Anglji — Fischera 2 : 6, 6 : 3, 6 : 2. Dodać należy, że Fischer jest w grze parami partnerem znakomitej amerykańskiej tennisistki, mistrzyni VIII Olimpjady p. Zuzanny Lenglen.

W ten sposób, łącznie ze zwycięstwami naszych hokey'istów w Dawos, umocniliśmy cokolwiek nasze stanowisko na terenie międzynarodowego sportu.

Kronika Łódzka.

WNIOSEK RADNEGO ZYBERTA

o wypłacaniu doraźnych zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym — jednogłośnie przyjęto.

Na posiedzeniu Komisji Budżetowej magistratu w dniu 21 b. m. przyjęto jednogłośnie wniosek p. radnego Zyberta (N.P.R.) o natychmiastowe wypłacanie doraźnych zapomóg dla bezrob. pracownikom umysłowym, narówni z bezrob. pracownikami fizycznymi. Wypłacanie ma trwać aż do wejścia w życie odpow. ustawy.

COFNIĘCIE ROZPORZĄDZENIA DYR. SIWIKA.

W dniu wczorajszym (21 b.m.) zostało cofnięte rozporządzenie p. dyr. Siwika, pozbawiające bezrobotnych pomocy z Kasy Chorych — już od chwili zarejestrowania w P. U. P. P. Bezrobotni korzystać więc będą zgodnie z ustawą, ze świadczeń Kasy w przeciągu trzech miesięcy od dn. utraty pracy i zarejestrowania w P. U. P. P.

OTWARCIE KUCHNI DLA BEZROBOTNYCH.

W dniu 22 b. m. w Parku Sienkiewicza zostanie otwarta pierwsza kuchnia dla bezrobotnych pracown. umysłowych. Znaczki na obiady otrzymywać można w tych związkach, gdzie dokonano zarejestrowania.

ZAKUP ŻYWNOŚCI DLA BEZROBOTNYCH.

W dniu 19 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego Pomocy Bezrobotnym, na którem m. in. postanowiono, aby za wyasygnowane przez magistrat m. Łodzi 100.000 zł. zakupić dalsze racje żywności dla bezrobotnych.

TEATRY:

Miejski — Świt, dzień i noc.
Popularny — „Krzyżacy".

Ilość robotników w org. zaw.

Ogólna liczba robotników zorganizowanych we wszystkich związkach zawodowych całego świata wynosiła w końcu 1921 r 46 miljonów, w końcu 1922 r. — 41 milj., w końcu 1923 r. — 36,5 milj. Jak z tych cyfr wynika liczba zorganizowanych pracowników zmniejsza się stale. W poszczególnych krajach liczebność organizacji zawodowych razem wziętych w stosunku do ogółu ludności przedstawia się, jak na stępuje: Austrja 17,1 proc., Niemcy 15,3 proc., Anglja 13,3 proc., Czechosłowacja 11,1 proc., Belgja 9,9 proc., Szwajcarja 7,7 proc., Szwecja 6,7 proc., Włochy 5,1 proc., Francja 3,6 proc., Stany Zjednoczone 3.4 proc., Polska 2,8 proc., Węgry 2,4 proc., Hiszpanja 2,1 proc., Finlandja 1,4 proc., Rumunja 0,4 proc.

Pamiętajcie, że już czas bądź w urzędach pocztowych bądź u listonoszów zamawiać prenumeratę „Głosu Codziennego" na m. Luty. Miesięcznie zł. 1 gr. 50.

Czy mógł to powiedzieć „przywódca" chłopów polskich.

Choćby nawet był Brylem?

P. Bryl — jak pisze moskiewska „Prawda" — przemawiając na przyjęciu w Smolnym Instytucie w Leningradzie, miał powiedzieć:

— Przyjechaliśmy tutaj, jako pierwsi pionierzy, celem współdziałania przy ustanawianiu ścisłych związków w dziedzinie ekonomji i kultury. Niewola carska, która ciężyła nad Polską przez tyle lat, obalona została krwią waszą i w chwili obecnej stworzone zostały sprzyjające warunki dla zbliżenia obydwu narodów.

Co to jest?!...

„Przywódca" chłopów polskich widzi w bolszewikach, którzy w roku 1920 parli na Warszawę — sprawców wolności naszej.

Albo „Prawda" kłamie — albo Bryl stracił poczucie godności narodowej i wszelakiego umiaru.

Oto skutki, gdy Bryl i Fiderkiewicz jadą oglądać Rosję Sowiecką...

Komuniści źrą się o władzę

Początek, daj Boże! blizkiego końca.

RYGA. 20. 1. (Tel. wł.) Nieporozumienia w łonie partji komunistycznej w Moskwie spowodowały poważne przesunięcia na najwyższych stanowiskach rządowych w Rosji. Sokolnikow opuszcza Komisarjat Skarbu, a Czurupa, który dopiero w listopadzie był mianowany Komisarzem Handlu Zewn. i Wewn. oraz Szajnman Komisarz Spraw Wewn. otrzymają inne wysokie stanowiska. Kamieniew został pozbawiony kierownictwa Komisarjatu Pracy i Wojny.

Nowa kolej Buhara -- Tarmez.

Sowiety prą ku Indjom.

LONDYN. 20. 1. (Tel. wł.) Została oddana do użytku linja kolejowa z Buchary do Tarmez, leżącego na granicy sowieckiej Afganistanu. „Times" donosi, że w Kabulu ta wiadomość została przez poważną prasę miejscową przyjęta nieprzychylnie. Przypisując tej kolei znaczenie strategiczne i polityczne, i dowodzi ona stałego dążenia bolszewików ku Indjom.

Policję grecką reorganizują Anglicy

Po tylu przewrotach jest to konieczne.

ATENY. 20. 1. (Tel. wł.) Policja grecka, chociaż oficjalnie zwana jest żandarmerją, wymaga gruntownej reorganizacji po tylu przewrotach w Grecji. Misję tę powierzono Anglikowi Fryderykowi Halliday, instruktorowi znakomitemu i znanemu już w Grecji.

Francuzi szykują się do walnej rozprawy w Syrji.

LONDYN. 20. 1. (Tel. wł.) — Komunikacja telegraficzna z Beyrutem została przerwana. Francuzi zamierzają zaatakować Dżebel od strony Libanu z nastaniem lepszej pogody i ściągają oddziały ku Ezraa. Okręg Aleppo prawdopodobnie został nie oddzielony od Syrji, ponieważ ludność zwróciła się z tem do władz, jak donosi „Daily Express", a władze franc. nie są temu przeciwne.

Mrozy na Bałtyku.

Sowiety zamknęły ruch okrętowy do kwietnia.

RYGA. 20. 1. (Tel. wł.) — Władze Leningradu zamknęły z powodu mrozów ruch okrętowy aż do kwietnia, wskutek czego okręty będące w drodze z Murmańska, zostały zawrócone do portu. Łamacze lodu „Lenin" i „Purga" uwolniły od lodów 11 parowców i odprowadziły je do Tallina.

Ograniczenie wydatków na armję.

Wzmocni kieszenie kapitalistów.

LONDYN. 20. 1. (Tel. wł.) — Sprawa ograniczenia wydatków na armję i flotę poruszona jeszcze w sierpniu r. z. znowu stała się aktualna, jak się dowiaduje „Daily Express". W kołach rządowych wywołuje ostrą krytykę tak poważna redukcja wydatków, która dochodzi do sumy 127 miljonów funtów sterl. Obniżenie wydatków na armję o tę sumę pozwoli obniżyć podatek dochodowy o 10 proc.

Bojkot węgla angielskiego

Tak Niemcy wywdzięczają się za poparcie.

BERLIN. 20. 1. (Tel. wł.) — Syndykat węgl. Reńsko - Westfalski, który ma właściwie monopol na handel węglem w Niemczech Zachodnich, postanowił na ostatniem posiedzeniu odebrać przedstawicielstwa tym firmom, które sprowadzają węgiel angielski.

ZEBRANIE OBYWATELI M. TORUNIA W CELU NIESIENIA POMOCY BEZROBOTNYM.

Na zaproszenie przewodniczącego Rady miejskiej p. Antczaka i prezydenta miasta p. Bolta zebrali się w środę dnia 20 bm. przedstawiciele wszystk. warstw społeczeństwa m. Torunia oraz przedstawiciele sfer rządowych, wojska, sądownictwa i samorządów, celem naradzenia się w jaki sposób przyjść z pomocą bezrobotnym m. Torunia, których liczba przekroczyła 1000 osób.

Wypada nam na samym wstępie stwierdzić, że już dawno nie widzieliśmy tak wielkiego zainteresowania się jakąkolwiek sprawą, jak to miało miejsce na ostatniem zebraniu, mianowicie sprawą bezrobocia. Pan Wojewoda przysłał w zastępstwie swojem p. radcę Stefańskiego, pana Kuratora zastępował p. radca Makowski. Osobiście przybył p. gen. dyw. Hubischta, p. minister Wybicki z małżonką, p. Ruszczyński prezes Sądu Apelacyjn., p. dr. Dandelski, p. insp. Wizimirski, ks. prałat Sienkiewicz, ks. dziekan Pełka, prezydent Izby Roln. p. Tempski, p. Gordon, p. Malinowski i cały szereg obywateli miasta, reprezentując najróżniejsze zawody i stany w ogólnej liczbie około 100 osób.

Zebranie zagaił i mu przewodniczył p. prezydent Bolt, który też na wstępie objaśnił cel zebrania. Wywody p. prezydenta uzupełnił przewodniczący Rady miejskiej p. Antczak. W dyskusji przemawiało szereg mówców, którzy podkreślali konieczność niesienia pomocy bezrobotnym. Pan Antczak przedstawił projekt w jaki sposób należałoby przystąpić do zebrania funduszu na niesienie pomocy dożywiania biednych i starców a uruchomienie pracy dla bezrobotnych. Zebrani przyjęli w zasadzie projekt dobrowolnego opodatkowania wszystkich obywateli miasta, przedstawiony przez p. Antczaka a do przeprowadzenia całej tej akcji wybrano Komitet Obywatelski Pomocy dla bezrobotnych w skład którego weszli: Przewodniczący Rady miejskiej p. Antczak, prezydent miasta p. Bolt, p. Malinowski — prezes Związku Roboto. Roln., p. Jarocki, p. drowa Kaczyńska, p. Janowski — prezes Związku Towarzystw, p. Żelazny — inspektor szkół, p. Janusz kiewicz — prezes Towarzystwa Kupców Chrześc., p. Milewski — kierownik Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy. Komitet otrzymał upoważnienie do kooptowania w razie potrzeby dalszych członków.

Zebranie Komitetu odbędzie się dziś w piątek o godz. 5. po poł. w ratuszu. Życzymy Komitetowi owocnej pracy.

KRONIKA

Styczeń 22 Piątek | Piątek Wincentego | Sobota Zaśl. M. P. Jana. | Niedziela 3 po Trzech Król.

— **Co grają w teatrze?** Dziś w piątek „Bajadera". Jutro **w sobotę** „Tosca", w której wystąpią jednorazowo kapelmistrz opery warszawskiej p. Dołżycki i pani Olga Orleńska — znana publiczności toruńskiej z swych poprzednich występów.

— **Komunikacja tramwajowa.** W związku z zaprowadzeniem 7 i pół minutowego ruchu tramwajowego i koniecznością skrócenia do minimum postoju wagonów na przystankach — Zarząd tramwajów zamierza wprowadzić inowacje na wzór większych miast, polegającą na tem że publiczność wysiadać będzie przez pomost przedni natomiast wsiadać do wagonu przez pomost tylny.

Jest to system najwygodniejszy i ogólnie przyjęty, a publiczność we własnym interesie winna dostosowywać się do raz ogłoszonego porządku.

Równocześnie zniesione będzie przewożenie większych bagażów — natomiast pakunki mniejsze, niezajmujące specjalnego miejsca — pasażerowie zabierać mogą bezpłatnie.

Opisany powyżej system ruchu tramwajowego obowiązywać będzie na wszystkich 3-ch linjach i to od chwili wprowadzenia ruchu 7 i pół minutowego o czem zresztą, nastąpią dalsze specjalne ogłoszenia natychmiast po przybyciu do Torunia pozostałych 2-ch wozów tramwajowych.

Jednocześnie Dyrekcja Elektrowni i Gazowni powiadamia, że całkowity dochód brutto z pierwszego dnia tego ruchu przeznaczony zostaje na bezrobotnych a pasażerowie oprócz opłat normalnych składać będą dobrowolne ofiary od 5 gr. zwyż, za wydaniem specjalnego biletu (niemieckiego).

— **Starostwo Krajowe Pomorskie** przysłało na cele Kuchni dla biednych kwotę 100 zł. a Pan Starosta Krajowy dr. Wybicki złożył na ten sam cel kwotę 30 zł., stawiając brania udziału w zabawach karnawałowych. Ofiarodawcom składam podziękowanie.

Prezydent miasta: Bolt.

— **Terenem dla złodziei** zdaje się być również dworzec kolejowy jak wogóle kolej. Wczoraj znów zgłoszono kradzież płaszcza na dworcu Toruń - Północ.

— **Czterech złodziei** przytrzymała Komenda Policji w dniu wczorajszym za uprawianie „rzemiosła" złodziejskiego. Jedną osobę aresztowano pod zarzutem paserstwa.

— **Pryszczyca w Toruniu i Chełmży.** Z powodu panującej wśród bydła racicowego pryszczycy wstrzymane zostały targi na bydło rogate, zwłaszcza owce i kozy, oraz na nierogaciznę w Toruniu i Chełmży aż do odwołania.

— **Kom. Lokalny „Tygodnia Akademika"** wyraża niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy ofiarowali swoją współpracę w czasie „Tygodnia Akademika" a szczególnie firmom J. Ruchniewicz i Ska Cendler i Lenartowski, Kawecki i Kałamajski, które zajęły się bezinteresownie sprzedażą losów Loterji Akademickiej, p. A. Górskiej i p. St. Koenigowi za udzieloną pomoc przy sprzedaży losów podczas koncertu towarzystwa śpiewu „Dzwon" w Dworze Artusa, orkiestrze Policji Państwowej za urządzenie koncertu spacerowego na Starym Rynku, p. Szwiecowi za życzliwe odstąpienie ubikacji na urządzenie wystawy „Fantów" przy ulicy Szerokiej narożnik ul. Żeglarskiej, oraz pp. dzierżawcom „Astorji" za udekorowanie lokalu z okazji urządzonych koncertów w czasie „Tygod. Akademika". Sprawozdanie z osiągniętych dochodów na rzecz „Tygodnia Akademika" zostanie ogłoszone w najbliższych dniach.

GRUDZIĄDZ. Wezwanie do rejestracji. Zarząd Związku Pracowników Umysłowych Bezrobotnych wzywa wszystkich bez pracy, a chcących ją otrzymać do natychmiastowego zarejestrowania się w biurze przy ul. Groblowej 1 między godz. 10—2.

— **Przyłapano kilku złodziei zamiejscowych,** którzy po przyjeździe do Grudziądza zaraz na dworcu zabrali się do „pracy".

— **Zamówienia z Turcji** otrzymała tutejsza fabryka maszyn rolniczych „Unja".

— **Pogrzeb dr. Szymaszka i jego żony** odbył się w środę po poł. z szpitala miejskiego. Urządzeniem pogrzebu zajął się dr. Mroczyński. Został on też mianowany opiekunem pozostałych po drowej Szymaszkowej dzieci.

SUMIN pow. starogardzki. Służąca gospodarza Grzonki pod paliła stodołę swego pracodawcy. Zaaresztowano ją i odstawiono do więzienia.

SZPĘGAWSK, pow. starogardzki. Pożar powstał tu w pałacu barona Paleskiego. Dzięki interwencji starogardzkiej straży pożarnej ogień stłumiono.

BARŁÓŻNO, pow starogardzki W ub. tygodniu włamano się do mieszkania gospodarza J. Zakrzewskiego i skradziono odzież wartości. 1500 zł. Śledztwo prowadzi policja.

KALENDARZ ZEBRAŃ.

— **Walne zebranie toruńskiego Koła Przyjaciół Harcerstwa** odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godzinie 18-ej w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego W. Garbary 19. Zarząd zaprasza wszystkich przyjaciół ruchu harcerskiego oraz rodziców harcerzy i harcerek na zebranie.

— **Walne roczne zebranie NPR.** filji Grudziądz odbędzie się w poniedziałek dnia 25. I. b. r. o godz, 6,30 wieczorem w Bazarze przy ul. Moniuszki 8. Wszystkich członków NPR. jak radców i radnych uprasza się o gremjalne przybycie.

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Toruniu.
Redaktor naczelny: **A. Antczak**
Redaktor odpowiedz.: M. Musiał